

Wiślica: co dalej z mauzerami?

Data publikacji: 23.10.2020 17:45

Początkiem 2020 roku sporo mówiło się o odpadach porzuconych w regionie. W większości przypadków były to mauzery i beczki z substancjami chemicznymi szkodliwymi dla środowiska naturalnego. W związku z tymi zdarzeniami gminy stanęły przed problemem związanym z ich usunięciem. W Skoczowie w październiku odbył się już drugi przetarg związany utylizacją tych substancji.



zdjęcie poglądowe/ Fot: WIOŚ Katowice

Porzucone w regionie odpady to spory problem zarówno dla gmin, jak i dla strażaków, czy mieszkańców okolicy. W przypadku rozszczelnienia zbiornika i wycieku może dojść do skażenia gleby. Zgodnie z aktualnymi przepisami, to na gminie w takiej sytuacji ciąży obowiązek usunięcia odpadów. Nie można jednak zrobić tego we własnym zakresie – odpady muszą być odpowiednio zabezpieczone i zutylizowane przez firmę, posiadającą stosowne uprawnienia. To niestety wiąże się z kosztami. Koszty z kolei są pokryte z kasy gminny, czyli nas wszystkich...

W przypadku Skoczowa odbył się już pierwszy przetarg na usunięcie odpadów. Niestety, przedsięwzięcie przewyższa możliwości finansowe gminy - **1 października 2020 roku unieważniono postępowanie prowadzone w trybie przetargu nieograniczonego na usunięcie i zagospodarowanie odpadów niebezpiecznych, nielegalnie magazynowanych na terenie gminy Skoczów, sołectwo Wiślica (...) z uwagi na to, że cena najkorzystniejszej oferty przewyższyła kwotę, którą zamawiający zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia. Z uwagi na powyższe dnia 7 października 2020 roku ogłoszono kolejny przetarg** – wyjaśniał Burmistrz Skoczowa Mirosław Sitko w sprawozdaniu, przedstawionym radnym.

Czy ty razem uda się znaleźć korzystną ofertę okaże się niebawem. Aktualnie odpady wciąż znajdują się w Wiślicy, zostały odpowiednio zabezpieczone przez strażaków.

JŚ